

# Bohaterowie z awansu w literaturze

Awans społeczny oznacza przejście człowieka do wyższej warstwy społecznej, zdobycie lepszego wykształcenia, majątku, prestiżu albo wpływowego stanowiska. Może być rezultatem ciężkiej pracy, wybitnych zdolności, przedsiębiorczości, korzystnego małżeństwa, przypadku, a niekiedy również nieuczciwości i podporządkowania się oczekiwaniom ludzi posiadających władzę. Literatura często przedstawia bohaterów, którzy próbują przekroczyć granice środowiska, z którego pochodzą. Ich losy pozwalają odpowiedzieć na pytanie, czy zmiana pozycji społecznej rzeczywiście zapewnia człowiekowi szczęście, akceptację i poczucie spełnienia.

Bohater z awansu znajduje się zwykle pomiędzy dwoma światami. Nie należy już w pełni do środowiska, z którego się wywodzi, ale jednocześnie nie zostaje całkowicie zaakceptowany przez grupę, do której pragnie wejść. Może dysponować pieniędzmi, wiedzą lub stanowiskiem, lecz w społeczeństwie opartym na pochodzeniu nadal bywa traktowany jako człowiek obcy. Awans daje mu nowe możliwości, ale często wiąże się z samotnością, kryzysem tożsamości oraz koniecznością dokonywania trudnych wyborów moralnych.

Literaccy bohaterowie osiągają wyższą pozycję różnymi drogami. Stanisław Wokulski dzięki pracy, wiedzy i talentowi handlowemu zdobywa ogromny majątek, lecz nie zostaje zaakceptowany przez arystokrację. Tomasz Judym, wychowany w ubogiej rodzinie, zdobywa wykształcenie lekarskie i traktuje awans jako zobowiązanie wobec ludzi, którzy nie mieli podobnej szansy. Zenon Ziembiewicz robi karierę polityczną, ale stopniowo rezygnuje z zasad. Karol Borowiecki staje się przemysłowcem, płacąc za sukces utratą wrażliwości i uczciwości. Nikodem Dyżma zdobywa natomiast wpływy przez przypadek, a jego kariera ujawnia słabość elit. Literatura pokazuje zatem, że sam awans

nie jest ani dobry, ani zły. O jego wartości decydują środki wykorzystane do osiągnięcia celu oraz sposób, w jaki bohater korzysta z nowej pozycji.

Jednym z najważniejszych bohaterów z awansu jest Stanisław Wokulski z Lalki Bolesława Prusa. Pochodzi on ze zubożałej rodziny szlacheckiej, która nie może zapewnić mu znaczącego majątku ani wysokiej pozycji. Jako młody człowiek pracuje w winiarni Hopfera. Nie chce jednak pogodzić się z rolą ubogiego subiekta. Pragnie zdobywać wiedzę i rozwijać zainteresowania naukowe, dlatego przygotowuje się do studiów w Szkole Głównej. Jego ambicje spotykają się z niezrozumieniem otoczenia, które uważa, że człowiek powinien pozostać w środowisku wyznaczonym mu przez urodzenie.

Wokulski podejmuje ogromny wysiłek, aby zmienić swoje życie. Pracuje, uczy się, uczestniczy w powstaniu styczniowym, zostaje zesłany na Syberię, a po powrocie rozpoczyna karierę w handlu. Małżeństwo z Małgorzatą Minclową poprawia jego sytuację materialną, ale dopiero interesy prowadzone podczas wojny rosyjsko-tureckiej przynoszą mu wielki majątek. Dzięki przedsiębiorczości i odwadze zdobywa pozycję, o której wcześniej nie mógł nawet marzyć.

Jego awans ekonomiczny nie oznacza jednak pełnego awansu społecznego. Wokulski może kupować kamienice, prowadzić interesy z arystokratami i udzielać im pożyczek, lecz dla wielu z nich nadal pozostaje kupcem. Przedstawiciele wyższych sfer korzystają z jego pieniędzy, ale nie traktują go jak człowieka równego sobie. Baron Krzeszowski, książę i inni arystokraci doceniają jego użyteczność, jednak pochodzenie i działalność handlowa stają się przeszkodą w pełnym przyjęciu go do ich środowiska.

Najważniejszą przyczyną dążenia Wokulskiego do arystokracji jest miłość do Izabeli Łęckiej. Bohater wierzy, że majątek pozwoli mu zdobyć jej uczucie i przekroczyć granicę dzielącą kupca od kobiety z wyższych sfer. Kupuje kamienicę Łęckich,

pomaga jej ojcu, uczestniczy w spotkaniach towarzyskich i inwestuje pieniądze w przedsięwzięcia związane z arystokracją. Wszystkie działania podporządkowuje pragnieniu zbliżenia się do Izabeli.

Miłość Wokulskiego ujawnia złudność awansu. Bohater zdobył bogactwo, ale nadal czuje się gorszy. Próbuje przyjąć styl życia arystokratów, choć dostrzega ich beczynność, egoizm i nieodpowiedzialność. Izabela nie ceni jego pracowitości ani inteligencji. Jest skłonna zainteresować się nim głównie dlatego, że posiada pieniądze i może uratować jej rodzinę przed finansową ruiną. W rzeczywistości uważa go za człowieka należącego do niższej warstwy.

Wokulski nie pasuje już również do mieszczaństwa. Subiekci pracujący w jego sklepie nie rozumieją rozmachu jego planów, a kupcy odnoszą się z nieufnością do kontaktów bohatera z arystokracją. Wokulski znajduje się więc pomiędzy grupami społecznymi. Nie jest już zwykłym subiektem, ale nie staje się prawdziwym arystokratą. Awans prowadzi go do osamotnienia.

Prus pokazuje jednak, że Wokulski mógłby wykorzystać swoją pozycję w wartościowy sposób. Bohater pomaga ubogiej Mariannie, wspiera Wysockiego, interesuje się losem mieszkańców Powiśla oraz dostrzega potrzebę rozwoju nauki. Potrafi traktować majątek jako narzędzie pomagania innym. Jego osobista tragedia wynika z tego, że zamiast konsekwentnie realizować społeczne i naukowe cele, podporządkowuje życie uczuciu do Izabeli. Awans daje mu możliwości, lecz bohater nie potrafi właściwie ich wykorzystać.

Inną postawę reprezentuje Tomasz Judym z *Ludzi bezdomnych* Stefana Żeromskiego. Pochodzi on z bardzo ubogiej warszawskiej rodziny. Jego ojciec był szewcem i alkoholikiem, a dom rodzinny kojarzył się z nędzą, przemocą i brakiem perspektyw. Tomasz zostaje zabrany przez zamożniejszą ciotkę, dzięki czemu otrzymuje możliwość zdobycia wykształcenia. Nie oznacza to jednak, że jego dzieciństwo staje się szczęśliwe. Ciotka

traktuje go surowo, a chłopiec musi wykonywać liczne obowiązki.

Judym dzięki wytrwałości kończy studia medyczne i zostaje lekarzem. Jest to ogromny awans społeczny. Człowiek pochodzący z biednej rodziny wchodzi do środowiska inteligencji i zdobywa zawód zapewniający szacunek. Bohater nie chce jednak zapomnieć o swoim pochodzeniu. Przeciwnie, uważa, że wykształcenie zaciągnęło wobec niego szczególny dług.

Podczas spotkania warszawskich lekarzy Judym wygłasza odczyt dotyczący warunków życia ubogich. Przekonuje, że lekarze powinni zajmować się nie tylko leczeniem pojedynczych pacjentów, lecz także przyczynami chorób: brudem, złymi warunkami mieszkaniowymi, niedożywieniem i wyczerpaniem robotników. Jego wystąpienie spotyka się z niechęcią środowiska. Lekarze nie chcą przyjąć odpowiedzialności za zmianę społeczeństwa, ponieważ wolą traktować swój zawód jako źródło dochodu.

Judym różni się od Wokulskiego stosunkiem do awansu. Bohater Łalki pragnie dzięki bogactwu wejść do świata arystokracji i zdobyć miłość Izabeli. Judym natomiast uważa, że awans nakłada na niego obowiązek pomocy ludziom, którzy pozostali w biedzie. Nie chce odciąć się od własnych korzeni. Zdaje sobie sprawę, że wielu równie zdolnych ludzi nie otrzymało szansy na edukację.

Jednocześnie także Judym jest człowiekiem bezdomnym w sensie społecznym i duchowym. Nie należy już do biedoty, z której się wywodzi, ale nie czuje się w pełni związany ze środowiskiem zamożnych lekarzy i inteligentów. Jego poglądy są zbyt radykalne dla ludzi zadowolonych z własnego życia. Awans nie przynosi mu poczucia zakorzenienia.

Najbardziej dramatycznym wyborem Judyma jest rezygnacja z miłości Joasi Podborskiej. Bohater uważa, że nie ma prawa założyć rodziny i szukać osobistego szczęścia, dopóki istnieją

ludzie żyjący w nędzy. Obawia się, że wygodny dom, stabilizacja i uczucie odciążą go od misji społecznej. Postanawia pozostać samotny.

Jego decyzja może być oceniana różnie. Z jednej strony świadczy o ogromnym poczuciu odpowiedzialności i gotowości do poświęcenia. Judym nie wykorzystuje awansu wyłącznie dla własnych korzyści. Z drugiej strony krzywdzi Joasię i odrzuca możliwość połączenia działalności społecznej z życiem osobistym. Rozdarta sosna symbolizuje jego wewnętrzne pęknięcie. Awans umożliwia mu pomaganie innym, ale nie uwalnia go od poczucia winy i świadomości pochodzenia.

Bohaterem, którego kariera prowadzi do moralnego upadku, jest Zenon Ziembiewicz z Granicy Zofii Nałkowskiej. Pochodzi on z rodziny ziemiańskiej, ale jego rodzice nie są zamożni ani szczególnie wpływowi. Ojciec, Walerian Ziembiewicz, zarządza majątkiem w Boleborzy, choć nie potrafi właściwie wypełniać swoich obowiązków. Zenon obserwuje nieudane życie rodziców i pragnie się od niego odciąć. Wstydzi się słabości ojca, jego romansów oraz bierności matki.

Dzięki wykształceniu Zenon otrzymuje szansę na zawodowy i społeczny awans. Studiuje za granicą, później podejmuje pracę w redakcji, a następnie zostaje prezydentem miasta. Jego kariera może wydawać się dowodem zdolności i pracowitości. Początkowo bohater posiada również ideały. Chce być uczciwy, samodzielny i nie powtarzać błędów ojca.

Stopniowo zaczyna jednak zawierać kompromisy. Przyjmuje pomoc finansową Czechlińskiego, a w zamian godzi się pisać teksty zgodne z oczekiwaniami wpływowych ludzi. Jako redaktor nie wyraża już wyłącznie własnych poglądów, lecz realizuje polityczne interesy osób, od których zależy jego kariera. Każdy kompromis wydaje się niewielki i możliwy do usprawiedliwienia, ale kolejne ustępstwa prowadzą do utraty niezależności.

Zenon powtarza również zachowanie ojca w życiu prywatnym. Nawiązuje romans z Justyną Bogutówną, córką ubogiej kucharki, mimo że jest związany z Elżbietą Biecką. Traktuje Justynę w sposób nierówny i wykorzystuje swoją przewagę społeczną. Dla niego relacja jest epizodem, natomiast dla dziewczyny staje się doświadczeniem wpływającym na całe życie. Zenon sądzi, że może kontrolować sytuację, ponieważ posiada wykształcenie, pieniądze i pozycję.

Jako prezydent miasta osiąga najwyższy etap kariery. Jednocześnie coraz bardziej oddala się od własnych ideałów. Podczas robotniczych protestów władze używają broni. Zenon próbuje przekonywać siebie, że nie ponosi bezpośredniej odpowiedzialności za strzały do demonstrantów. Nałkowska pokazuje jednak, że człowiek zajmujący wysokie stanowisko odpowiada również za działania instytucji, którą reprezentuje.

Awans Zenona kończy się katastrofą. Justyna, doprowadzona do załamania psychicznego, oblewa mu twarz żrącą substancją. Bohater traci wzrok, a następnie popełnia samobójstwo. Jego los pokazuje, że kariera zbudowana na kolejnych kompromisach nie przynosi spełnienia. Zenon zdobył stanowisko i społeczne uznanie, ale utracił moralną integralność. Nie stał się człowiekiem, którym zamierzał być.

Granica wskazuje także na różnice między społecznymi warstwami. Zenon może się kształcić i robić karierę, natomiast Justyna nie posiada podobnych możliwości. Jej pochodzenie ogranicza życiowe perspektywy. Nawet relacja między nimi zostaje określona przez społeczną nierówność. Awans jednych bohaterów odbywa się więc w świecie, w którym inni pozostają zamknięci w biedzie i zależności.

Jeszcze bardziej bezwzględną drogę do sukcesu wybiera Karol Borowiecki z Ziemi obiecanej Władysława Stanisława Reymonta. Bohater pochodzi ze zubożałej polskiej rodziny szlacheckiej. Nie chce jednak żyć w tradycyjnym ziemiańskim świecie ani ratować rodzinnego majątku. Fascynuje go rozwijająca się

przemysłowa Łódź, w której o pozycji człowieka decydują przede wszystkim pieniądze, przedsiębiorczość i zdolność pokonania konkurencji.

Borowiecki wspólnie z Maksem Baumem i Morycem Weltem planuje zbudowanie fabryki. Trzej bohaterowie pochodzą z różnych grup narodowych i religijnych, ale łączy ich pragnienie sukcesu. Łódź daje im możliwość awansu niezależnie od pochodzenia. Jednocześnie wymaga bezwzględności. W przemysłowym mieście ludzie są oceniani według posiadanego kapitału i użyteczności.

Karol jest inteligentny, energiczny i dobrze rozumie mechanizmy kapitalistycznego świata. Potrafi zdobywać poufne informacje, prowadzić negocjacje i wykorzystywać znajomości. Jego zdolności mogłyby służyć tworzeniu nowoczesnego przedsiębiorstwa, ale bohater stopniowo podporządkowuje wszystko pragnieniu bogactwa.

Romans z Lucy Zuckerową traktuje nie tylko jako relację uczuciową, lecz także jako źródło informacji gospodarczych. Nie liczy się z uczuciami innych ludzi. Również związek z Anką, która szczerze go kocha, zostaje podporządkowany jego karierze. Ostatecznie Borowiecki wybiera małżeństwo z bogatą Madą Müller, ponieważ zapewnia mu ono kapitał i pozycję.

Awans bohatera oznacza moralną degradację. Karol zdobywa majątek, ale traci wrażliwość, zdolność do miłości i więź z dawnymi wartościami. Nie jest już przedstawicielem zubożałego ziemiaństwa, lecz staje się częścią przemysłowej elity. Cena sukcesu okazuje się jednak ogromna.

Reymont przedstawia kapitalistyczne miasto jako przestrzeń, w której awans jest możliwy, lecz wymaga podporządkowania się bezlitosnym regułom. Robotnicy pracują w niebezpiecznych warunkach, a ich zdrowie i życie są mniej ważne niż zysk właścicieli fabryk. Sukces jednostki może opierać się na wyzysku wielu ludzi. Historia Borowieckiego skłania więc do pytania, czy awans osiągnięty kosztem godności i cierpienia

innych zasługuje na uznanie.

Satyryczny obraz kariery przedstawia Tadeusz Dołęga-Mostowicz w *Karierze Nikodema Dyzy*. Tytułowy bohater jest człowiekiem bez wykształcenia, majątku i znaczących umiejętności. Przypadkowo znajduje zaproszenie na wystawne przyjęcie i postanawia z niego skorzystać. Podczas spotkania zachowuje się w sposób agresywny i bezpośredni. Elity uznają jednak jego prostactwo za oznakę stanowczości, siły oraz niezależności.

Od tego momentu Dyza rozpoczyna niezwykłą karierę. Kolejne osoby przypisują mu wiedzę i kompetencje, których nie posiada. Bohater nie wyprowadza ich z błędu. Uczy się odpowiednich zachowań, korzysta z cudzych pomysłów i otacza ludźmi, którzy pomagają mu utrzymać pozory. Zdobywa stanowiska, wpływy i powszechne uznanie.

Kariera Dyzy nie wynika z pracy ani talentu, lecz z przypadku, oszustwa i naiwności środowiska. Bohater jest coraz bardziej pewny siebie, ponieważ dostrzega, że ludzie oceniają go na podstawie pozorów. Wysoka pozycja zaczyna potwierdzać jego rzekome kompetencje. Skoro otrzymuje kolejne stanowiska i zna wpływowe osoby, otoczenie zakłada, że musi być człowiekiem wybitnym.

Powieść jest krytyką elit politycznych i społecznych. Dyza mógł awansować dlatego, że ludzie odpowiedzialni za państwo nie potrafili rozpoznać jego niewiedzy. Kierowali się modą, znajomościami oraz wzajemnymi opiniami. Nie sprawdzali rzeczywistych kwalifikacji człowieka, którego chcieli uczynić przywódcą.

Nikodem Dyza różni się od Wokulskiego i Judyma. Nie podejmuje wysiłku, aby zdobyć wiedzę i uczciwie zmienić swoją pozycję. Wykorzystuje nieporozumienie i stopniowo staje się świadomym oszustem. Jego sukces pokazuje, że w źle funkcjonującym społeczeństwie awans nie zawsze jest nagrodą za zasługi. Czasami najwyżej dochodzą ludzie najbardziej bezwzględni,

pewni siebie i zdolni do tworzenia odpowiedniego wizerunku.

Symboliczny awans człowieka prymitywnego ukazuje również Sławomir Mrozek w Tangu. Edek początkowo znajduje się na marginesie rodziny Stomila i Eleonory. Nie posiada wykształcenia, dobrych manier ani intelektualnych ambicji. Jest jednak silny, praktyczny i pozbawiony skrupułów. W domu, w którym zniszczono wszystkie normy, nie spotyka się z żadnym rzeczywistym oporem.

Artur próbuje przywrócić porządek i stworzyć system wartości, ale ponosi klęskę. Edek zabija go, a następnie przejmuje władzę nad rodziną. Jego zwycięstwo ma wymiar społeczny i polityczny. Człowiek stojący wcześniej na uboczu staje się przywódcą nie dlatego, że reprezentuje wartościowy program, lecz dlatego, że posiada siłę.

Awans Edka jest ostrzeżeniem przed skutkami zniszczenia autorytetów i zasad. Gdy społeczeństwo odrzuca wszystkie normy, miejsce ludzi wykształconych i odpowiedzialnych mogą zająć jednostki brutalne. Władza nie znosi pustki. Jeśli inteligencja nie potrafi stworzyć przekonującego porządku, zwycięża człowiek, który potrafi narzucić innym swoją wolę.

Przywołani bohaterowie pokazują różne sposoby osiągania awansu. Wokulski zdobywa majątek dzięki pracy, przedsiębiorczości i odwadze. Judym awansuje dzięki edukacji. Zenon Ziembiewicz rozwija karierę przez związki z wpływowymi ludźmi i polityczne kompromisy. Borowiecki podporządkowuje życie zdobywaniu kapitału. Dyżma wykorzystuje przypadek oraz słabość elit, natomiast Edek sięga po władzę dzięki sile.

Różne są również cele bohaterów. Wokulski chce zdobyć miłość i uznanie arystokracji. Judym pragnie pomagać ludziom, którzy pozostali w biedzie. Zenon chce uwolnić się od rodzinnego środowiska i osiągnąć znaczenie. Borowiecki marzy o bogactwie oraz gospodarczej potędze. Dyżma pragnie korzystać z wygodnego życia, natomiast Edek dąży do dominacji.

Literatura pokazuje, że największym zagrożeniem związanym z awansem jest utrata własnej tożsamości. Człowiek może zacząć wstydzić się pochodzenia, naśladować obce środowisko i podporządkowywać decyzje pragnieniu uznania. Wokulski próbuje dostosować się do arystokracji, choć dostrzega jej moralną pustkę. Zenon stopniowo staje się podobny do ojca, od którego chciał się odciąć. Borowiecki wyrzeka się dawnej wrażliwości, aby zostać wielkim przedsiębiorcą.

Awans może również oddzielić bohatera od ludzi, z którymi był wcześniej związany. Człowiek nie należy już do dawnego środowiska, ale nadal nie zostaje w pełni przyjęty przez nowe. Taki los spotyka Wokulskiego i Judyma. Pierwszy jest zbyt bogaty oraz ambitny dla zwykłych kupców, ale zbyt nisko urodzony dla arystokracji. Drugi nie należy już do świata biedoty, lecz nie akceptuje egoizmu zamożnej inteligencji.

Najbardziej pozytywny model awansu reprezentuje Judym, ponieważ traktuje zdobyte wykształcenie jako zobowiązanie. Nie chce korzystać z nowej pozycji wyłącznie dla własnego dobra. Jego postawa jest jednak skrajna, gdyż prowadzi do samotności i odrzucenia osobistego szczęścia. Literatura sugeruje, że odpowiedzialność społeczna jest konieczna, ale nie musi oznaczać całkowitego zniszczenia życia prywatnego.

Awans Wokulskiego również posiada wartość, dopóki bohater wykorzystuje majątek do pomagania potrzebującym i wspierania rozwoju gospodarczego. Traci jednak właściwy kierunek, gdy wszystkie działania podporządkowuje Izabeli. Jego klęska nie dowodzi, że człowiek nie powinien dążyć do poprawy własnego losu. Pokazuje raczej, że awans nie zapewnia miłości ani akceptacji, a pieniądze nie usuwają społecznych uprzedzeń.

Zenon, Borowiecki i Dyżma ilustrują natomiast niebezpieczeństwo kariery pozbawionej moralnych granic. Zenon usprawiedliwia każdy kompromis, twierdząc, że wymagały go okoliczności. Borowiecki traktuje ludzi jako narzędzia służące zdobyciu majątku. Dyżma buduje pozycję na kłamstwie. Wszyscy

osiągają sukces zewnętrzny, ale ich awans nie oznacza rozwoju wewnętrznego.

Ważnym problemem jest także reakcja społeczeństwa na ludzi z awansu. Arystokracja przedstawiona w *Lalce* nie chce uznać wartości człowieka, który sam zdobył majątek. Elity z *Kariery* Nikodema Dyzy bezkrytycznie przyjmują natomiast oszusta, ponieważ ulegają pozorom. Oba utwory pokazują złe funkcjonujące mechanizmy oceny człowieka. W jednym przypadku pracowitość i zdolności nie wystarczają do uzyskania szacunku, w drugim zupełny brak kompetencji nie przeszkadza w zdobyciu władzy.

Podsumowując, bohaterowie z awansu należą do najbardziej interesujących postaci literackich, ponieważ ich losy ujawniają zarówno możliwości, jak i ograniczenia społeczeństwa. Awans może być nagrodą za pracę, wykształcenie i odwagę, ale może również wynikać z przypadku, oszustwa lub moralnych kompromisów. Samo zdobycie majątku i stanowiska nie świadczy jeszcze o wartości człowieka.

Stanisław Wokulski udowadnia, że dzięki zdolnościom można pokonać ekonomiczne ograniczenia, ale nie zawsze można przezwyciężyć uprzedzenia wynikające z pochodzenia. Tomasz Judym pokazuje, że awans powinien rodzić odpowiedzialność za ludzi pozbawionych podobnych możliwości. Zenon Ziembiewicz ostrzega przed stopniowym rezygnowaniem z zasad w imię kariery. Karol Borowiecki ujawnia cenę sukcesu osiąganego kosztem uczuć i godności innych. Nikodem Dyza obnaża powierzchowność elit, natomiast Edek symbolizuje zwycięstwo brutalnej siły w świecie pozbawionym wartości.

Najważniejsze pytanie nie dotyczy więc tego, czy człowiek powinien dążyć do awansu, lecz tego, kim staje się podczas jego osiągania. Wartościowy rozwój społeczny powinien iść w parze z rozwojem moralnym. Człowiek, który zdobywa wiedzę, majątek lub władzę, otrzymuje nowe możliwości, ale także większą odpowiedzialność. Jeżeli wykorzystuje pozycję do

pomocy innym, jego awans może przynieść korzyść całej wspólnoty. Jeżeli natomiast traktuje ludzi wyłącznie jako środki służące karierze, sukces zewnętrzny staje się świadectwem wewnętrznej klęski.

Jeśli szukacie pomocy w napisaniu własnej pracy - potrzebujecie korepetycji, konsultacji to polecamy stronę [pisanie prac](#) - fachowa pomoc w pisaniu prac - oczywiście tylko w granicach prawa.